

Babski Comber, który świętuje się zwykle w ostatni czwartek karnawału, wrósł w polską tradycję kulinarną biorąc nazwę od obfitych tłustych biesiad wystawianych nierzadko hucznie, ale zawsze na wesoło. Dzisiaj, jak Polska długa i szeroka, na stołach królują pączki i faworki. Aby podtrzymać tę piękną tradycję Panie z KGW Sobolów zakasały rękawy i nasmażyły mnóstwo pączków z nadzieniem różanym. Stara ludowa tradycja mówi, że ten kto w tłusty czwartek nie zje pączka nie będzie miał szczęścia. Zatem sobolowskie gospodynie wzięły sobie te słowa mocno do serca i beztrudnie oddały się pączkowej rozpuszczalności. Więc, jak same powiedziały, tłusty czwartek dniem rozpuszczalności, każdy zjada pączek tłusty. Wszelkie diety dziś na boku, tłusty czwartek jest raz w roku. My kalorii nie liczymy i smacznego Wam życzymy.

